

Sygn. akt VI ACa 202/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Manowska (spr.)

Sędziowie: SA Beata Waś

SO (del.) Tomasz Pałdyna

Protokolant: sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. Z. (1)

o ustalenie bezskuteczności umowy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 września 2013 r.

sygn. akt IV C 1059/11

I. prostuje komparycję wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 września 2013 r. w ten sposób, że oznacza przedmiot rozpoznania jako: „o ustalenie bezskuteczności umowy” zamiast: „o stwierdzenie nieważności umowy”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od M. S. (1) na rzecz M. Z. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 202/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4.08.2011 r. M. S. (1) wniósł o uznanie w trybie art. 527 § 1 k.c. za bezskuteczne względem niego, zawartych pomiędzy M. Z. (1) a M. C. (1) w dniu 3.12.2010 r. umów przeniesienia własności nieruchomości położonych w P. Gmina C., dla których Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgi wieczyste o nr KW (...), (...), (...), (...) i (...).

W uzasadnieniu wskazał, że w lipcu 2008 r. w ramach prowadzonej wspólnie z M. C. (1) działalności gospodarczej / (...) S.C. M. S., M. C./ dokonana została sprzedaż nieruchomości poł. w Ł. za kwotę 1.342.000 zł. Na podstawie poczynionych przez współników wstępnych ustaleń, część pochodzącej ze sprzedaży kwoty w wysokości 400.000

zł miała zostać przeznaczona na spłatę należności wobec byłego współnika D. O., zaś pozostała kwota na zapłatę należności podatkowych i podzielona na współników w równych częściach. Wg relacji powoda pozwany wbrew w/w ustaleniom w dniach 9.06.2008 r. oraz 21.07.2008 r. dokonał wypłaty z rachunku spółki kwot w łącznej wysokości 1.060.000 zł i pomimo wezwania nie zwrócił powodowi należnej mu części w łącznej wysokości 391.000 zł.

Powód wskazał, że M. C. (1), zdając sobie sprawę z licznych zobowiązań, wobec wierzycieli, w grudniu 2010 r. zawarł z pozwanym M. Z. (1) szereg umów przeniesienia własności nieruchomości położonych w P..

W ocenie powoda, M. C. (1) działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, albowiem jego sytuacja majątkowa na dzień zbycia nieruchomości była niekorzystna, jak to ujął powód, gdyż nie posiadał on aktywów, które umożliwiałyby mu bieżące regulowanie swoich należności.

Jednocześnie powód zwrócił uwagę, że również pozwany zdawał sobie sprawę ze stanu majątkowego M. C. (1) w dniu zawarcia umów sprzedaży, a co za tym idzie z faktu, iż M. C. (1) działa z pokrzywdzeniem wierzycieli. Powód podniósł, że M. Z. (1) był wierzycielem M. C. (1), że kontaktował się z M. Z. (2) oraz T. M. w sprawie nabycia objętych postępowaniem nieruchomości, a nadto w czasie wspólnego spotkania otrzymał od powoda wskazówki jak postępować z dłużnikiem.

W ocenie powoda o tym, iż pozwany zdawał sobie sprawę z niewypłacalności M. C. (1) świadczy fakt, iż nabył przedmiotowe nieruchomości w trybie przepisu art. 453 k.c., który reguluje instytucję świadczenia w miejsce wykonania.

M. S. (1) wskazał, że wprawdzie sprawa o podział majątku spółki (...) S.C. M. S., M. C. nie została prawomocnie zakończona, jednak przedmiotem ochrony z art. 527 k.c. może być również wierzytelność, która nie jest jeszcze wymagalna.

W odpowiedzi na pozew, pozwany M. Z. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany wskazał, iż powód nie uprawdopodobnił przysługującego mu względem M. C. (1) roszczenia, w tym poprzez wykazanie, iż dysponuje jakimkolwiek w tym względzie tytułem wykonawczym.

W ocenie pozwanego dla wykazania istnienia roszczenia z art. 527 k.c. nie mogą być wystarczające same twierdzenia powoda o przysługującej mu wierzytelności, zaś dołączone do pozwu kopie wyciągu z rachunku bankowego spółki (...) S.C. M. S., M. C., dowodzą jedynie tego, iż M. C. (1) dokonał operacji bankowych.

M. Z. (1) wyjaśnił, że zawierając umowę z M. C. (1), w trybie art. 453 k.c. nie uzyskał korzyści majątkowej, albowiem posiadał względem M. C. (1) na dzień 29.10.2010 r., wynikającą z wydanego przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga z dnia 16.07.2010 r. nakazu zapłaty wierzytelność w kwocie 2.807.711 zł. Dodatkowo zaznaczył, że w księgach wieczystych należących do niego nieruchomości o nr (...) oraz (...) z tytułu pożyczki, której udzielił M. C. (1) w wysokości 950.000 zł zostały wpisane hipoteka kaucyjna na rzecz (...) Banku (...) oraz hipoteka przymusowa zwykła na rzecz (...) Sp. z o.o., które aktualnie obciążają pozwanego wraz z obowiązkiem spłaty odsetek od pożyczki w wysokości 6,30% w skali roku.

Pozwany zaprzeczył, by miał świadomość, iż M. C. (1) działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, albowiem M. C. (1) zapewnił go i złożył oświadczenie przed notariuszem, że nie posiada innych długów. Pozwany przyznał, że spotkał się z powodem, jednak przedmiotem rozmów była sprzedaż pozwanemu przez M. C. (1) nieruchomości w Ł.-D. przy ul. (...). Wg pozwanego w trakcie spotkania powód miał wspominać jedynie o rozliczeniach spółki (...) S.C. M. S., M. C. i o tym, że nie jest w stanie udokumentować przysługujących mu wobec dłużnika roszczeń.

Pozwany zaprzeczył, by spotkał się z M. Z. (2) i T. M., albowiem drugiego z wymienionych poznał w styczniu 2011 r., tj. po dokonanej umowie sprzedaży.

Pozwany zwrócił uwagę, że wydany w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty z dnia 22.06.2009 r., (sygn. akt: XX GNC 329/09), jest nieprawomocny, gdyż w dniu 27.07.2009 r. M. C. (1) wniósł od niego sprzeciw. Dodatkowo wskazał, iż powód nie uprawdopodobnił złej wiary pozwanego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 18 września 2013 r. powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. S. (1) oraz M. C. (1) byli wspólnikami spółki cywilnej, którą prowadzili pod firmą (...) S.C. M. S., M. C. z siedzibą w Ł.. Do 31 października 2007 r. działalność tę prowadzili z udziałem D. O..

W lipcu 2008 r. w ramach przedmiotu prowadzonej działalności gospodarczej wspólnicy sfinalizowali sprzedaż nieruchomości poł. przy ul. (...) w Ł.. Kwota, którą wspólnicy uzyskali tytułem sprzedaży nieruchomości wyniosła 1.342.000 zł. i została przelana przez M.J.M. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) na rachunek Spółki w dniach 9.06.2008 r. oraz 21.07.2008 r.

W dniu 9.06.2008 r. M. C. (1) wypłacił z rachunku Spółki kwotę 100.000 zł, zaś powód w dniu 21.07.2008 r. kwotę 280.000 zł. Tego samego dnia M. C. (1) podjął z w/w rachunku środki w łącznej wysokości 960.000 zł.

Okoliczność ta stała się przedmiotem sporu pomiędzy wspólnikami, który w rezultacie doprowadził do złożenia przez powoda w maju 2009 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie wniosku o zasądzenie od M. C. (1) kwoty 391.000 zł. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. I Ns 921/09, a następnie połączona do wspólnego rozpoznania ze sprawą z wniosku powoda i D. O. o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej przy ul. (...) w D. /I Ns 289/09/.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza w Warszawie postanowieniem z dnia 10.06.2013 r. w sprawie zarejestrowanej pod sygn. I Ns 501/12 dokonał podziału majątku wspólnego byłych wspólników M. (...) C., M. S. i zasądził od M. C. (1) na rzecz M. S. (1) kwotę 389.751,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8.11.2008 r.

W innym postępowaniu M. S. (1) uzyskał nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 22.06.2009 r. w sprawie XX GNC 329/09, na podstawie którego M. C. (1) został zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty głównej w wysokości 391.000 zł. Orzeczenie to nie jest prawomocne, albowiem M. C. (1) wniósł od niego sprzeciw.

Przeciwko M. C. (1) toczyły się inne postępowania m.in. z powództwa K. P., który uzyskał w stosunku do M. C. (1) liczne tytuły egzekucyjne tj. nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Otwocku w dniu 3.12.2010 r. na kwotę 60.000 zł. (sygn. akt I Nc 4130/10), nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ z dnia 22.12.2010 r. na kwotę 60.000 zł. (sygn. akt II Nc 3876/10), nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie na kwotę 140 000 zł. (sygn. akt III Nc 51/10) oraz wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 5.08.2011 r. na kwotę 80.000 zł. (sygn. akt III C 1271/10).

Pozwem o zapłatę przeciwko prowadzonej przez M. C. (1) wspólnie z M. H. spółce pod firmą (...) Sp. z o.o. wystąpił A. C.. Postępowanie to zakończyło się wydaniem w dniu 21.05.2010 r. w sprawie II Nc 17331/10 przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie nakazu zapłaty kwoty głównej w wysokości 57.600 zł.

Z kolei spółka (...) Sp. z o.o. była uprawniona do prowadzenia egzekucji z majątku M. C. (1) na podstawie tytułu egzekucyjnego w postaci nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w dniu 29.04.2010 r. w sprawie VI GNC 37/10.

Z pozwem przeciwko M. C. (1) wystąpił także M. Z. (1), który w toku postępowania sądowego uzyskał nakaz zapłaty kwoty 2.807.711 zł wydany przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w dniu 16.07.2010 r.

Ostatecznie M. Z. (1) zrezygnował z prowadzenia egzekucji na podstawie w/w tytułu egzekucyjnego i w dniu 3.12.2010 r. i na podstawie art. 453 k.c. zawarł z M. C. (1) umowy przeniesienia prawa własności nieruchomości położonych w

P., gmina C., w miejscowości Z. oraz w C., dla których Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzi księgi wieczyste nr (...) określając ich wartość na 3 miliony złotych.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania stron w zakresie, w jakim nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym co do twierdzeń, iż przed podpisaniem umów przeniesienia własności z dnia 3.12.2010 r. M. Z. (1) prowadził rozmowy z powodem oraz z M. Z. (2), a także konsultował się z radcami prawnymi. W tym samym zakresie Sąd podzielił zeznania świadków K. K., W. K., T. M. M. Z. (2) i H. V.. Sąd I instancji pominął natomiast zeznania M. C. (1) wskazując, że nie zawierały one treści istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z materiału dowodowego wynika, iż M. C. (1) miał licznych wierzycieli, natomiast nie wynika, by dłużnik nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań, ze względu na niewypłacalność.

Sąd Okręgowy pominął zeznania świadków w zakresie, w jakim złożone zostały na okoliczność wykazania świadomości działania M. C. (1) z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz świadomości pozwanego o takim działaniu wskazując, że analiza tej części zeznań, wobec odpadnięcia przesłanki niewypłacalności dłużnika, okazała się zbędna do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 527 k.c., uprawnionym do skorzystania z przewidzianego w tym przepisie roszczenia, jest ten kto wykaże łączne wystąpienie trzech przesłanek tj. 1) fakt pokrzywdzenia wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz 3) wiedza lub możliwość – przy zachowaniu należytej staranności – dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Następnie Sąd I instancji wyjaśnił, że do pokrzywdzenia wierzycieli dochodzi, gdy wskutek dokonania zaskarżonej czynności prawnej dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia niewypłacalności, jednak w orzecznictwie sformułowano tezę, iż pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego w majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, zaś niewypłacalność w stopniu wyższym oznacza każde, tj. bez względu na rozmiar, powiększenie się niewypłacalności.

Stan niewypłacalności dłużnika należy badać i oceniać nie na czas dokonania zaskarżonej czynności, ale na czas jej zaskarżenia, w innym momencie nie wiadomo bowiem, czy przysługujące wierzycielowi prawo zaspokojenia doznało uszczerbku. W przypadku zaś, gdy pomiędzy zgłoszeniem żądania uznania czynności za bezskuteczną a wydaniem wyroku zajdą zmiany w majątku dłużnika, stan niewypłacalności dłużnika będzie podlegał ocenie na chwilę wyrokowania.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał w sprawie przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli, tzn. nie udowodnił, iż wskutek zawartych w dniu 3.12.2010 r. umów przeniesienia własności nieruchomości na rzecz M. Z. (1), M. C. (1) stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tych czynności.

Wprawdzie powód wykazał, iż dysponuje tytułem egzekucyjnym w postaci postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie z dnia 10.06.2013 r. (sygn. akt I Ns 501/12), niemniej nie wykazał, by tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności i by egzekucja przysługującej mu względem M. C. (1) wierzytelności była niemożliwa, chociażby częściowo.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że wydane w sprawie I Ns 501/12 orzeczenie zapadło w czerwcu br., a powód złożył wniosek o zaopatrzenie w/w tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności w sierpniu 2013 r., co oznacza, iż egzekucja

przyznanej mu przez Sąd Rejonowy należności nie została jeszcze wszczęta i trudno przewidzieć, jaki będzie miała przebieg.

Nawet przy założeniu, iż potwierdzeniem niewypłacalności dłużnika nie musi być nieskuteczne prowadzenie egzekucji przeciwko niemu, powód nie przedstawił, zdaniem Sądu Okręgowego innych dowodów stwierdzających niewypłacalność M. C. (1) tj. wykazu majątku dłużnika, dokumentów finansowych, zeznań świadków, postanowień komornika, dowodów świadczących o tym, iż dłużnik zaprzestał spłacania długów.

Dowodami świadczącymi o niewypłacalności M. C. (1) nie mogą być, według Sądu I instancji, orzeczenia stwierdzające wysokość jego zadłużenia u innych wierzycieli, czy nie regulowanie bieżących zobowiązań, albowiem nie są znane aktywa majątku dłużnika. Okoliczność, iż M. C. (1) przez dłuższy czas uchylał się od obowiązku rozliczenia z byłym współnikiem z tytułu prowadzenia Spółki, nie jest również wystarczającą przesłanką do uznania, iż jest on niewypłacalny.

O niewypłacalności dłużnika nie świadczy także – jak uznał Sąd Okręgowy – fakt, iż M. S. (1) przez dłuższy czas, w tym w dacie wniesienia pozwu, nie dysponował względem M. C. (1) tytułem egzekucyjnym. Okoliczność ta dowodzi jedynie braku możliwości pozyskania przez powoda ochrony prawnej dla roszczenia, którego istnienia musiał dowieść w odrębnym postępowaniu.

Powód dochodzi za uznanie za bezskuteczne w stosunku do niego zawartych w dniu 3.12.2010 r. umów przeniesienia własności nieruchomości, przy czym nie wykazuje, by czynności te w jakikolwiek sposób naruszały jego prawa, jako prawa wierzyciela, w tym by nie mógł uzyskać zaspokojenia z innego, a nie objętego zaskarżoną czynnością, majątku dłużnika. Jednocześnie powód nie wykazuje, by M. C. (1) nie dysponował wystarczającym do pokrycia jego należności mieniem, bądź, że powód ma utrudniony do tego majątku dostęp, czy też dostępu tego został pozbawiony.

W konkluzji Sąd I instancji doszedł do wniosku, że brak miarodajnych dowodów uniemożliwia dokonanie ustalenia, czy M. C. (1) jest niewypłacalny, czy był niewypłacalny w dacie wniesienia pozwu i jakiej ewentualnie zmianie uległa jego sytuacja majątkowa od dnia 4.08.2011 r.

Powód nie przedstawił dowodów, z których wynikałoby, iż skutek dokonania zaskarżonych czynności M. C. (1) stał się niewypłacalny.

M. S. (1), jak wskazał Sąd Okręgowy, istniejący pomiędzy nim a M. C. (1) spór stara się przedstawić w szerszej perspektywie, wskazując na inne toczące się przeciwko dłużnikowi postępowania. Odnosząc się zaś do finansów dłużnika posługuje się ogólnikowym stwierdzeniem, że „sytuacja majątkowa na dzień zbycia nieruchomości była niekorzystna, gdyż nie posiadał on aktywów, które umożliwiałyby mu bieżące regulowanie swoich należności”. Powyższe nie stanowi, zdaniem Sądu I instancji, wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa.

Wobec tego, iż dla uwzględnienia skargi pauliańskiej konieczne jest kumulatywne wystąpienie trzech przesłanek tj. dokonanie czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz wiedza osoby trzeciej o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, z uwagi na brak zaistnienia pierwszej z w/w przesłanek, badanie wystąpienia pozostałych, uznał Sąd Okręgowy za niecelowe.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód.

W apelacji zarzucił:

1. Naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. przez przyjęcie, że powód nie wykazał, że zaskarżona czynność prawna M. C. (1) oraz pozwanego dokonana była z pokrzywdzeniem wierzycieli, podczas, gdy z zeznań M. C. (1), M. Z. (2) i T. M., a także pozwanego wynika, wniosek przeciwny;
2. Naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. przez pominięcie zeznań M. C. (1) jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

3. Naruszenie art. 527 par. 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli wyłącznie w sytuacji, w której prowadzi do niewypłacalności dłużnika bądź zwiększenia niewypłacalności rozumianej w ten sposób, iż skutkiem zaskarżonej czynności prawnej jest niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzytelności, podczas, gdy przesłanka niewypłacalności jest spełniona także wówczas, gdy zaskarżona czynność prawna zakłóciła zdolności płatnicze dłużnika i uprzywilejowała jednego z jego wierzycieli.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw prawnych. Prawidłowo bowiem Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie udowodnił, aby czynność prawa – przeniesienie własności nieruchomości – dokonana pomiędzy M. C. (1) a pozwanym na podstawie art. 453 k.c. dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli. Celem wykazania tej okoliczności powód powinien przedstawić stan majątku, jaki istniał przed dokonaniem czynności prawnej pomiędzy M. C. (1) a M. Z. (1) (aż do chwili zaskarżenia tej czynności, a nawet zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji) obrazujący, że dłużnik stał się w ogóle niewypłacalny, albo też że zwiększył się stan jego niewypłacalności bądź, że niezasadnie uprzywilejował niektórych wierzycieli.

Bezzasadny jest przy tym zarzut apelacji błędnej interpretacji przez Sąd Okręgowy art. 527 par. 1 k.c. przez przyjęcie, że stan niewypłacalności jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku dłużnika. Nic takiego nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przeciwnie, Sąd I instancji wskazał, że stan niewypłacalności zachodzi, gdy stan majątku dłużnika, powoduje nie tylko niemożność, ale utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, zaś niewypłacalność w stopniu wyższym oznacza każde, tj. bez względu na rozmiar, powiększenie się niewypłacalności. Stan niewypłacalności zachodzi zatem także wówczas, gdy wierzyciel może wprawdzie wyegzekwować swoją wierzytelność, ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie wierzycieli następuje także w takim przypadku, gdy dłużnik spełnia część swoich zobowiązań, ale z nieuzasadnionym uprzywilejowaniem jednego lub niektórych z wierzycieli.

Powyższe dywagacje o tyle nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, że powód nie wykazał żadnego z tych stanów po stronie M. C. (1). Jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, powód nie przedstawił, żadnych dowodów stwierdzających niewypłacalność M. C. (1) tj. wykazu majątku dłużnika, dokumentów finansowych, zeznań świadków, postanowień komornika, dowodów świadczących o tym, iż dłużnik zaprzestał spłacania długów. Dowodami świadczącymi o niewypłacalności M. C. (1) nie mogą być natomiast takie dowody, które stwierdzają jedynie wysokość zadłużenia dłużnika u innych wierzycieli. Zadłużenie takie jest dopiero jednym z elementów prowadzących do uznania, że dłużnik jest lub nie jest wypłacalny, a uznanie to wymaga znajomości – jak to już wyżej wskazano – stanu majątku dłużnika. Zważyć także należy, że nieruchomości, które objęte były czynnością prawną pomiędzy dłużnikiem a M. Z. (1) były obciążone hipotekami, które i tak podlegały zaspokojeniu z wyprzedzeniem wierzytelności powoda. Dodatkowo wzmacnia to przekonanie o braku dowodu co do działania M. C. (1) z pokrzywdzeniem wierzycieli. Brak było jednak możliwości dokonania dokładnej oceny tego stanu rzeczy, gdyż akt notarialny z dnia 3.12.2010 r. umów przeniesienia własności nieruchomości nie został w ogóle do Sądu złożony przez M. S. (1). Powód nie złożył także żadnego wniosku zmierzającego do uzyskania tego aktu od notariusza.

Materiał dowodowy zaofiarowany przez powoda takiej wiedzy, co do stanu majątku dłużnika, nie dostarczył. Powód zarzuca w apelacji, naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c., jednak nie wskazuje, które konkretnie zeznania świadków (poza M. C. (1)) miałyby świadczyć o stanie majątkowym dłużnika. Zeznań takich bowiem nie ma. W zeznaniach świadków K. K., W. K., M. Z. (2), T. M. oraz H. V., a także w zeznaniach stron przewijają się informacje o opinii M. C. (1) jako nieuczciwego człowieka, o plotkach uzyskanych „pocztą pantoflową” o bardzo dużej sumie przegranej przez dłużnika w kasynach, o jego ogromnym majątku w 2008 r., o dużej ilości wierzycieli. Nie ma natomiast żadnych konkretnych

danych na temat stanu majątku M. C. (1) przed czynnością notarialną w dniu 3 grudnia 2010 r. i po niej – aż do chwili zaskarżenia tej czynności, a nawet zamknięcia rozprawy.

Odnosnie do zeznań świadka M. C. (2), jakie zostały złożone na rozprawie w dniu 4 marca 2012 r., to stwierdzić należy, że są one nader lakoniczne i wieloznaczne. Świadek stwierdził bowiem, że z winy powoda jest człowiekiem „bezdolnym, można powiedzieć bez rodziny”. W dalszym ciągu zeznań zawarta jest informacja, że od świadka „odeszła rodzina”. Zeznania powyższe nie muszą oznaczać, że dłużnik jest osobą niewypłacalną, gdyż swoją bezdolność wiąże raczej z utratą rodziny niż utratą majątku. Skąpość i niejednoznaczność tych zeznań obciąża jednak powoda, którego pełnomocnik był obecny na posiedzeniu w dniu 4 marca 2012 r. i oświadczył, że nie zgłasza pytań do świadka. To rzeczą powoda natomiast było uzyskanie od dłużnika informacji o jego stanie majątkowym, gdyż to dłużnik posiada w tej materii najlepszą wiedzę.

Ostatecznie również w postępowaniu apelacyjnym sam powód dostarczył dowody potwierdzające prawidłowość wniosków Sądu Okręgowego. Przy piśmie z dnia 21 listopada 2014 r. M. S. (1) przedstawił pisma komornika, z których wynika, że M. C. (1) jest właścicielem nieruchomości, tyle, że położonych poza właściwością Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie (k 367). Powód nie określił natomiast ani gdzie położone są te nieruchomości, ani też jaka jest ich wartość i czy możliwe jest przeprowadzenie z nich egzekucji. W każdym razie wiadomo, że dłużnik majątek posiada.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną o na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w związku z par. 6 pkt 6 i par. 12 ustęp 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Powód przegrał proces w całości i nie były wskazywane żadne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia go tymi kosztami.